

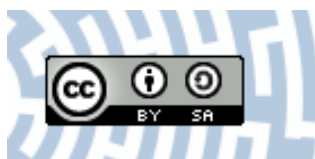


**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Seksualizacja dzieciństwa : wybrane aspekty

Author: Dagmara Dobosz

Citation style: Dobosz Dagmara. (2019). Seksualizacja dzieciństwa : wybrane aspekty. "Problemy Wczesnej Edukacji" (2019, nr 4, s. 125-134), doi 10.26881/pwe.2019.47.12



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Dagmara Dobosz

<https://doi.org/10.26881/pwe.2019.47.12>

ORCID: 0000-0003-2230-3208

Uniwersytet Śląski

dagmara.dobosz@us.edu.pl

Seksualizacja dzieciństwa. Wybrane aspekty

Summary

Sexualisation of childhood. Selected aspects

This paper presents an overview of issues related to the problem of child sexualisation in the context of exposing children to sexualised images of teenagers and adults, especially in the context of promoting feminine beauty ideals as well as styling young girls as adults and giving them an erotic character. As a framework the definition of sexualisation developed by the APA was used. Possible consequences of sexualisation were discussed based on a review of previously published studies.

Keywords: sexualisation, media, childhood, beauty ideals, popular culture

Słowa kluczowe: seksualizacja, media, dzieciństwo, wzorce atrakcyjności, kultura popularna

Wprowadzenie

Jak zauważa Jessica Clark, seksualność i dzieciństwo we współczesnych kulturach mają podobny status, rzekomo są naturalne, ale równocześnie wymagają ciągłej społecznej kontroli. Wiedza na temat seksualności jest postrzegana jako swoisty łącznik między światami dorosłych i dzieci, co uwidacznia się w debatach na temat edukacji seksualnej. Niejednokrotnie seksualność jest ujmowana jako opozycyjna wobec dzieciństwa, w tej perspektywie w dyskusjach na temat seksualizacji są wyrażane niepokoje społeczne związane z utratą lub erozją dzieciństwa (Clark 2014: 174–175). Ostatnio podobne obawy dotyczące seksualizacji dzieciństwa podniesiono w naszym kraju w ramach szeroko zakrojonej dyskusji związanej z publikacją „Standardów edukacji seksualnej w Europie” opracowanych przez Światową Organizację Zdrowia (WHO, *World Health Organization*). W debacie publicznej termin „seksualizacja” najczęściej jest sprowadzany do przedwczesnego wprowadzania wiedzy na temat seksualności oraz podważania roli rodziców w edukacji seksualnej. Artykuł ma na celu przybliżenie definicji seksualizacji, która jest zjawiskiem bardzo złożonym i wieloaspektowym, oraz omówienie możliwych konsekwencji z niej wynikających na podstawie analizy literatury i wyników badań.

Seksualizacja – ustalenia definicyjne

Termin „seksualizacja” może być rozumiany na kilka sposobów:

- jako nasycanie kultury popularnej motywami seksualnymi (Coy, Garner 2012);
- jako trendy charakterystyczne dla współczesnej produkcji i konsumpcji, których wspólnym mianownikiem jest określanie wartości przedmiotów i osób na podstawie ich seksualnych atrybutów (Papadopoulos 2010: 24–25);
- jako nadawanie obiektom seksualnego charakteru, zwłaszcza w odniesieniu do kobiet (Speno, Stevens Aubrey 2018: 627).

Najogólniej rzecz ujmując, seksualizacja kultury to intensywne rozprzestrzenianie się dyskursów o seksie i seksualności we wszystkich typach mediów oraz (coraz częściej) erotyczna prezentacja ciał dziewcząt, kobiet i (w mniejszym stopniu) mężczyzn w przestrzeni publicznej (Gill 2007: 151). Jest zatem procesem, w którego toku wartościowanie siebie i innych jest dokonywane na podstawie atrakcyjności seksualnej. Warto zwrócić uwagę na fakt, że bardzo często w dyskusjach skoncentrowanych wokół terminu „przedwczesna seksualizacja” zseksualizowana kultura popularna nie jest postrzegana jako problem sam w sobie. Kontrowersje budzi natomiast zjawisko angażowania w nią dzieci i młodzieży (Coy 2013).

Konsumenci mediów, zarówno płci żeńskiej, jak i męskiej, doświadczają psychologicznych skutków kontaktu z seksualizowanymi treściami. Im większa ekspozycja na takie treści, tym większe ryzyko zwiększonej koncentracji na ciele, a tym samym większe ryzyko uprzedmiotowienia niezależnie od płci. Konsekwencje seksualizacji są jednak szczególnie widoczne u kobiet. Ta różnica wynikająca z płci jest istotna i podnoszona jako ważny aspekt w badaniach. Seksualizacja każdej z płci łączy się bowiem z odmiennym wartościowaniem (Davis 2018). W wypadku mężczyzn ekspozycja na ciało i jego atrakcyjności łączy się z siłą, dominacją i niezależnością, natomiast atrakcyjne ciało kobiece wiąże się z takimi cechami jak uprzedmiotowienie, wstyd czy zależność. Media generują zatem względną wartość płci za pośrednictwem obrazów i różnych praktyk (Ringrose, Harvey 2015: 205–217).

W odniesieniu do jednostek najczęściej przytaczaną definicją seksualizacji jest definicja opracowana przez Amerykańskie Towarzystwo Psychologiczne (APA, American Psychological Association), według której seksualizacja zawiera kilka składników niewchodzących w skład tzw. zdrowej seksualności. Zdrowa seksualność stanowi podstawę zdrowia fizycznego i psychicznego, jest oparta na więziach międzyosobowych i bliskości, zakłada odczuwanie przyjemności przez obu partnerów, jest związana z wzajemnym szacunkiem i akceptacją (*Odebrana niewinność...* 2013: 12). Seksualizacja stoi w opozycji do tak pojętej zdrowej seksualności i można w niej wyróżnić cztery główne komponenty (*Odebrana niewinność...* 2013: 12):

- wąskie normy atrakcyjności fizycznej, sprowadzające się do bycia seksownym;
- ograniczające się do atrakcyjności seksualnej, często przy pominięciu innych jej cech;

- uprzedmiotowienie seksualne osoby;
- narzucanie seksualności jednostkom w niewłaściwy sposób.

Każdy z wymienionych elementów jest przejawem seksualizacji, jednak nie muszą one występować jednocześnie, np. niewłaściwe narzucenie seksualności będzie dotyczyło w szczególności dzieci. Przytoczone komponenty wiążą się m.in. z promowaniem, głównie przez media, idealnego, szczupłego/muskularnego, białego ciała, presją na dostosowanie się jednostek do narzuconych kulturowo standardów piękna, promowaniem w przekazach medialnych lub środowisku stereotypowo męskich cech oraz postrzeganiem dziewcząt i kobiet wyłącznie w kategoriach istot seksualnych. Wymienione zjawiska mogą prowadzić do takich zagrożeń jak (*Odebrana niewinność...* 2013: 13):

- myślenie o swoim ciele i traktowanie go jako przedmiotu pożądania innych osób;
- odczuwanie wstydu z powodu własnego ciała, niższe poczucie własnej wartości i ogólnie gorsze samopoczucie na skutek niemożności dostosowania się do promowanego ideału;
- nieumiejętność wchodzenia w interakcje inne niż seksualne lub podejmowanie przedwczesnych czy nieodpowiednich zachowań seksualnych.

Jak pisze Aleksandra Żyłkowska, seksualizacja „destrukcyjnie wpływa na zdrowie psychiczne i fizyczne, a także postawy i przekonania. (...) Najbardziej podstępą konsekwencją samouprzedmiotowienia jest dezintegracja świadomości (...) myślenie o ciele: zastanawianie się, czy wygląda dobrze i stosownie, porównywanie go do zseksualizowanych ideałów kulturowych” (Żyłkowska 2019), co sprawia, że uwaga jednostki jest odwracana od innych wartości i możliwości.

Katarzyna Waszyńska i Monika Zielona-Jenek dokonały wnikliwej analizy terminu „seksualizacja” w odniesieniu do czynników społecznych, kulturowych i indywidualnych. W prowadzonych rozważaniach dotyczących seksualizacji w edukacji i wychowaniu autorki przyjęły, że seksualizacja to „nieadekwatne społecznie i kulturowo nadawanie znaczenia seksualnego bodźcom, osobom, sytuacjom, które w danej kulturze takiego znaczenia nie mają albo ich znaczenie jest bardziej złożone (seksualizacja polega w tym przypadku na przydawaniu nadmiernej uwagi jednemu ze znaczeń – seksualnemu)” (Waszyńska, Zielona-Jenek 2016: 361).

W dalszej części tekstu odnosić się będę do stanowiska APA, zgodnie z którym problem seksualizacji dzieciństwa jest szczególnie istotny, ponieważ dziecku przypisuje się cechy seksualne właściwe osobom na wyższym poziomie rozwoju seksualnego.

Konsekwencje seksualizacji dzieciństwa

Dzieci płacą ogromną cenę za seksualizację. Stale są narażone na wiadomości i obrazy o podtekście seksualnym, które mogą być dla nich niezrozumiałe, zawstydzające lub straszne. Obrazy te prezentują role płciowe jako sztywne i spolaryzowane. Wąskie definicje kobiecości zachęcają dziewczęta do skupienia się w dużym stopniu na wyglądzie i atrakcyjności seksualnej, chłopców zaś przekonują, że męskość przejawia się w posta-

ci niewrażliwego macho. Reklamy czy programy telewizyjne prezentują rzeczywistość, w której należy kupować pewne produkty by być seksownym a co za tym idzie – odnieść sukces. Obie płcie uczą się z mediów, że seks może być pozbawiony emocji, bliskości czy konsekwencji, dowiadują się też, że seks często wiąże się z przemocą. Wszystko to kształtuje ich tożsamość płciową, postawy seksualne i wartości oraz ich zdolność do budowania relacji w dorosłym życiu (Levin, Kilbourne 2009: 6).

W niniejszym artykule scharakteryzowano konsekwencje seksualizacji związane z dwoma wymiarami: z internalizacją przez dzieci ściśle zdefiniowanego ideału kobiecej i męskiej atrakcyjności oraz ze stylizowaniem dziewczynek na dorosłe kobiety i nadawanie im erotycznego wymiaru.

Internalizacja wąsko zdefiniowanego ideału kobiecej i męskiej atrakcyjności

Jak już wspomniano, jednym z komponentów seksualizacji jest promowanie wąskich norm atrakcyjności fizycznej. Sama świadomość istnienia pewnych pożądanych wizerunków nie wpływa na rozwój patologii i niezadowolenia z ciała, natomiast internalizacja tych ideałów, uznanie ich za własne standardy stanowią czynnik ryzyka (Thompson, Stice 2001: 181–183). Niestety badania pokazują, że znaczna część małych dzieci ma dobrze zinternalizowane przekonania społeczne dotyczące idealnego kształtu ciała. Prowadzona jeszcze w latach 90. XX wieku analiza postaw dzieci w wieku przedszkolnym wskazywała na preferowanie przez dzieci sylwetek przeciętnych i przypisywanie neutralnych bądź negatywnych cech sylwetkom szczupłym, a negatywnych – puszystym (Brylinsky, Moore 1994: 170–181; Latner, Stunkard 2003: 452–456). Badania prowadzone po 2000 r. wskazują na wyraźne przesunięcie preferencji dzieci w stronę sylwetek szczupłych i nasilenie się uprzedzeń w stosunku do osób z nadwagą i otyłych (Witek i in. 2012: 276–280; Sagone, Caroli 2013: 177–183; Kryska 2014: 193–201). Co ciekawe, dzieci z nadwagą wykazują silniejsze uprzedzenia niż dzieci o innych typach sylwetek (Cramer, Steinwert 1998: 429–451). Rośnie też u dzieci świadomość znaczenia diety jako środka do osiągnięcia ideału szczupłego ciała (Lowes, Tiggemann 2003: 135–147; Holub i in. 2005: 91–93).

Na przykład w badaniu podłużnym prowadzonym przez Jennifer Harriger i współpracowników analizowano internalizację ideału szczupłej sylwetki u 55 dziewczynek w wieku 3–5 lat. W tym celu zaprojektowano dostosowane do fazy rozwojowej specjalne zadania z wykorzystaniem figurek sylwetek kobiet: szczupłej, przeciętnej i z nadwagą. W pierwszym zadaniu dziewczynki zostały poproszone o wskazanie figurki, która ich zdaniem najlepiej pasuje do jednego z (czytanych kolejno) 12 przymiotników. Połowa przymiotników miała charakter pozytywny (ładna, inteligentna, przyjacielska, schludna itd.), połowa negatywny (głupia, nieprzyjazna, niechlujna, brzydka itd.). Badane dziewczynki proszono również o wybranie postaci, z którą chciałyby się przyjaźnić. Szczupłe figurki były częściej wybierane i częściej również przypisywano im pozytywne przymiotniki. Dodatkowo dziewczynki w wieku przedszkolnym chętniej wybierały szczupłą postać jako potencjalnego towarzysza czy przyjaciela. W drugim zadaniu dziewczynki grały z bada-

czem w gry planszowe. Dziewczynki miały wybrać postać (jedną z trzech z opisanych typów sylwetek), którą chciałyby być w grze. Następnie badacz sugerował rozważenie wybrania innej figurki, a reakcje dzieci na tę prośbę były rejestrowane i kodowane. Tylko 6 dziewczynek wybrało postać z nadwagą. Badane, które wybrały szczupłą figurkę i którym zasugerowano rozważenie wyboru figurki z nadwagą, w większości reagowały zawahaniem, odmawiały, a nawet reagowały złością: *Nie chcę być niq. Jest tłusta i brzydka* lub *Nienawidzę jej, bo ma gruby brzuch* (Harriger i in. 2010: 609–620). Analogiczne wyniki, związane z preferowaniem szczupłej sylwetki, uzyskano również w badaniu dziewczynek 4–6-letnich (Musher-Eizenman i in. 2004).

W wypadku chłopców zauważono podobne tendencje. Chłopcy w wieku przedszkolnym badani przez Elizabeth Collins jako idealną dla siebie wskazywali sylwetkę nieco szczuplejszą niż posiadana (Collins 1991). David Birbeck i Murray Drummond przeprowadzali wywiady z 5- i 6-letnimi chłopcami. Celem badania było poznanie, w jaki sposób konstruują oni pojęcie ciała. Podobnie jak w badaniu Collins, chłopcy wykazywali tendencję do posiadania szczuplejszej sylwetki niż aktualna. Co ciekawe, zdaniem badanych dzieci osoba szczuplejsza wydaje się wyższa, a dla wielu chłopców bycie wysokim, dużym i silnym stanowiło ideał sylwetki. Duży rozmiar ciała w ich narracjach był silnie związany z wydolnością fizyczną oraz niezależnością (Birbeck, Drummond 2006). Ponieważ chłopcy w wieku szkolnym mają już dobrze przyswojone socjokulturowe standardy męskiej atrakcyjności, ich uwaga zostaje przesunięta na mięśnie i sportowe umiejętności, a preferowany przez nich typ sylwetki zmierza w kierunku większego i cięższego ciała niż posiadane (Jung, Peterson 2007). Według Harrisona Pope’a, Katharine Philips i Roberto Olivardia jest to efekt stykania się chłopców od najmłodszych lat życia z przerysowanym, muskularnym ideałem sylwetki męskiej. Widzą go w zabawkach, komiksach, telewizji i filmach. Badacze przeanalizowali sylwetki figurek superbohaterów, w tym produkowanej od 1964 r. popularnej w Stanach Zjednoczonych zabawki przedstawiającej amerykańskiego żołnierza G.I. Joe. W ciągu kilkunastu lat wygląd figurki ewoluował, systematycznie zmniejszano mu talię a powiększano klatkę piersiową i bicepsy. W latach 70. lalka zyskała tzw. „sześciopak” na brzuchu, a jej wygląd zaczął odbiegać od tego, co przeciętny człowiek może osiągnąć bez pomocy sterydów. W latach 90. muskulatura G.I. Joe była już ekstremalna, a rozmiar bicepsu był równy obwodowi jego tali. Podobne metamorfozy przeszły figurki Hana Solo, Luke’a Skywalkera, Batmana czy Supermana (Pope, Philips, Olivardia 2000: 40–42).

Dowody empiryczne sugerują, że początek odmiennego postrzegania sylwetek i oczekiwań dotyczących muskulatury u chłopców i szczupłości u dziewcząt następuje już w wieku 6–7 lat. Medialna i społeczna presja związana ze szczupłością i atrakcyjnością wzbudza poczucie niezadowolenia z własnego ciała już nie tylko u nastolatków i dorosłych, ale także u małych dzieci, nawet poniżej 6. roku życia. W przeglądzie badań dokonany przez Gemme Tatangelo wraz z zespołem odsetek dzieci doświadczających niezadowolenia wahał się – w zależności od metody – między 20% a 70% (Tatangelo i in. 2016). Marita McCabe i współpracownicy dowiedli, że stosunek matek do własnego ciała oraz komunikaty kierowane do dziecka, odnoszące się do jego wyglądu, znacząco przyczyniają się do powstania

u dziecka „strachu przed tłuszczem” oraz budzenia potrzeby kontroli wagi u dziewcząt (McCabe i in. 2007; Hillard i in. 2016) i muskulatury u chłopców (McCabe i in. 2016). Komunikaty te mogą także generować niezadowolenie z własnego ciała i prowadzić do zaburzeń odżywiania. Robyn Silverman zauważa, że w kulturze zachodu dziewczynki od najmłodszych lat są uczone tzw. kodeksu wagi. Wiele matek niezadowolonych (aktualnie lub w młodości) ze swojego wyglądu ściśle kontroluje jadłospis i wygląd dzieci (zakazują niektórych potraw, liczą kalorie, wprowadzają diety). Ich zachowanie postawa wywołuje u dzieci poczucie wstydu, winy, strachu i frustracji. Postawa matek jest kluczowym czynnikiem wzmacniającym kulturowy ideał szczupłości (Silverman, Santorelli 2010: 44–50). Natomiast rola ojca, długo marginalizowana w badaniach nad przewidywaniem obrazu ciała u córek, ma większe znaczenie dla postrzegania przez dziewczynkę atrakcyjności własnego ciała w kontekście podobania się płci przeciwnej. Negatywne postawy ojca lub jego labilność mogą skutkować ambiwalentnym lub negatywnym stosunkiem do własnego ciała, bezwarunkowa akceptacja i podziw dla córki zaś budują jej poczucie własnej wartości (Kobierecka 2012: 392). Co ciekawe, także stosunek nauczycieli do swojego ciała ma pośredni wpływ na postrzeganie własnej cielesności przez dzieci w klasie (McCabe i in. 2016).

Oczywiście preferowanie przez dzieci szczupłych sylwetek/muskulatury nie musi koniecznie wynikać z procesu seksualizacji, lecz także z promowanego obecnie zdrowego stylu życia. Z perspektywy problemu seksualizacji należy rozróżnić zwykłą świadomość kulturowych ideałów ciała a internalizację tych ideałów, uznanie ich za osobiste standardy. Świadomość dotycząca preferowania w społeczeństwie szczupłych typów sylwetek jest bowiem prekursorem internalizacji (Harriger i in. 2010). Jak już wskazywałam, promowane w popkulturze wzorce, do których dzieci mogą aspirować, stają się coraz bardziej nierealistyczne – jak w wypadku Barbie czy wspomnianego już G.I. Joe. Ponadto w społeczeństwach zachodnich to właśnie szczupłość jest kreowana na najważniejszą cechę atrakcyjności. Równocześnie dzieci od najmłodszych lat są narażone na treści, które wzmacniają znaczenie wyglądu i bycia seksownym, promujące obraz świata, w którym piękno (fizyczne) jest najważniejsze (a nie zdrowie czy sprawność). W efekcie, zwłaszcza dziewczęta, uczone są przywiązywania większej wagi do wyglądu oraz angażowania się w zarządzanie wyglądem i przyjmowanie perspektywy obserwatora po to, by mogły dostosować się do ideałów piękna. Badania pokazały, że treści (zabawki, obrazki, bajki) zachęcające dziewczynki do koncentracji na zewnętrznym wyglądzie fizycznym wpływają na ograniczenie ich aspiracji zawodowych oraz zwiększają niezadowolenie z ciała (Dittmar i in. 2006; Slater i in. 2017).

Stylizowanie dziewczynek na dorosłe kobiety oraz nadawanie im erotycznego wymiaru

Oprócz problematyki internalizacji ściśle zdefiniowanego ideału kobiecej i męskiej atrakcyjności warto podnieść, również w wypadku dzieci, problem seksualnego uprzedmiotawiania. Na początku nowego tysiąclecia zaobserwowano tendencję w kierunku seksu-

alizacji coraz młodszych dziewcząt, co Meenakshi Durham nazwała „efektem Lolity”. Chodzi tu o prezentowanie w mediach seksownych dziewczynek, nienaturalnie zmysłowych i skąpo ubranych, głównie w teledyskach, na okładkach magazynów i w programach telewizyjnych (Durham 2008: 22). Wcześniej seksualizacja dzieci miała charakter pośredni, następowała przede wszystkim poprzez kontakt z nacechowanymi seksualnie wizerunkami nastolatków i dorosłych obecnymi w kulturze popularnej, szczególnie w reklamie. Bezpośrednia seksualizacja polegająca na tym, że dzieci są przedstawiane w sposób wzorowany na seksownych dorosłych modelach, jest zjawiskiem stosunkowo nowym, zapoczątkowanym m.in. przez sesje z udziałem 6–10-letnich dziewczynek dla magazynu Vogue. Presję na przyjęcie przez dziewczynki występujące w reklamach seksualnego wyglądu i zachowania, m.in. noszenia makijażu, ubrania czy seksownego pozowania w taki sam sposób jak w wypadku dorosłych modelek, Emma Rush i Andrea La Nauze nazywają „zbiorową pedofilią”. Według badaczek określenie to ma wskazywać wprost, że seksualizacja dzieci w reklamie i marketingu stanowi nadużycie zarówno samych dzieci, jak i moralności publicznej (Rush, La Nauze 2006).

Zseksualizowane wizerunki dziewczynek i kobiet są obecne nie tylko w przekazach skierowanych do dorosłych. Analiza programów adresowanych do odbiorców w wieku 6–11 lat wykazała, że w każdym z losowo wybranych 32 odcinków z dziesięciu najbardziej popularnych seriali występowały co najmniej 3 zseksualizowane zachowania (np. noszenie odzieży, która odsłania lub ekspozuje części ciała, traktowanie bohaterów jak przedmioty, a nie osoby, niechciane dotykanie, całowanie, przytulanie oraz komentarze dotyczące wagi, sylwetki, nadwagi itp.). W analizowanym przez Elizabeth McDade-Montez i współpracowników materiale znaleziono łącznie 770 tego typu zachowań. Postacie kobiece częściej były przedstawiane w seksualizowany sposób niż męskie i były seksualizowane w 72% przypadków. Chociaż seksowne ubrania i ostry makijaż były najczęstszą formą seksualizacji w programach dla dzieci, pojawił się też szeroki wachlarz treści seksualnych (od seksownego mruczenia po molestowanie) (McDade-Montez, Wallander, Cameron 2017).

Efekty ekspozycji na zseksualizowane wizerunki dziewczynek i kobiet w kulturze pokazały badania Christine Starr i Gail Ferguson. Autorki, korzystając z papierowych lalek, badały samoseksualizację wśród dziewczynek w wieku 6–9 lat pochodzących z południa Stanów Zjednoczonych. Zadaniem badanych był wybór jednej lalki z pary. Lalki posiadały takie same twarze, fryzury i sylwetki, różniły się tylko strojem. Jedna z lalek była ubrana w sweter/bluzę z długim rękawem, spodnie i trampki, druga w gorset, mini i w buty na obcasie (w innej wersji w krótką bluzkę odsłaniającą brzuch i szorty). W badaniu analizowano także potencjalne czynniki ryzyka, m.in. takie jak: czas korzystania z mediów, preferowane programy telewizyjne oraz tendencje do samouprzedmiotowania u matki. Badane dziewczynki przeważnie wybierały lalki w seksownych strojach zarówno w sytuacji, kiedy miały wskazać lalkę, do której chciałyby być podobne, jak i w sytuacji, kiedy miały wskazać postać, która ich zdaniem jest bardziej popularna wśród rówieśników. Wyniki pokazały, że ilość czasu poświęcanego na korzystanie z mediów przez dziewczęta

(głównie na oglądanie telewizji i filmów) nie była tak istotna jak cechy matki. Wyższy poziom religijności matek i/lub omawianie i wyjaśnianie przez nie dziecku oglądanych w TV treści było czynnikiem chroniącym. Natomiast dzieci, których matki wykazywały wyższy poziom samouprzedmiotowienia, charakteryzowały się zwiększoną tendencją do samoseksualizacji (Starr, Ferguson 2012: 463–476). Istnieją również dowody empiryczne wiążące zjawisko seksualizacji młodzieży z przemocą, zwiększeniem skali molestowania seksualnego dzieci i normalizacji przemocy wobec kobiet (Chisolm 2006: 74–89; Pearce 2013: 61–62).

Podsumowanie

Seksualizacja dzieci jest szczególnym zagrożeniem, zachodzi bowiem bez świadomości dziecka, które uczy się zachowań seksualnych lub nadaje swemu wyglądowi cechy charakterystyczne dla dorosłej seksualności, nie rozumiejąc w pełni ich seksualnego charakteru. Efektem tego może być postrzeganie dziecka przez dorosłych jako obiektu seksualnego (Beisert, Szumski 2010: 220; Papadopoulos 2010: 97) lub w kolejnych etapach rozwoju jednostki – uprzedmiotowienie seksualne, które może prowadzić do depresji, niskiej samooceny, zaburzeń odżywiania i mniejszej zdolności do tworzenia zdrowych seksualnych relacji. Należy zatem zwiększać świadomość rodziców i nauczycieli ich roli w budowaniu pozytywnych postaw dzieci wobec ciała, płci i seksualności.

Literatura

- Beisert M., Szumski F. (2010), *Spoleczno-kulturowe uwarunkowania przestępstw przeciwko wolności seksualnej małoletniego*. „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 4.
- Birbeck D., Drummond M. (2006), *Understanding Boys' Bodies and Masculinity in Early Childhood*. „International Journal of Men's Health”, 5(3).
- Brylinsky J.A., Moore J.C. (1994), *The Identification of Body Build Stereotypes in Young Children*. „Journal of Research in Personality”, 28(2).
- Chisolm J.F. (2006), *Cyberspace violence against girls and adolescent females*. „Annals of the New York Academy of Science”, 1087.
- Clark J. (2014), *Sexualisation and the Discursive Figure of the Child*. „Sociological Studies of Children and Youth”, 18.
- Collins E. (1991), *Body figure perceptions and preferences among preadolescent children*. „Eating Disorders”, 10(2).
- Coy M. (2013), *Children, Childhood and Sexualised Popular Culture*. W: J. Wild (ed.), *Exploiting Childhood: How Fast Food, Material Obsession and Porn Culture are Creating New Forms of Child Abuse*. London, Jessica Kingsley.
- Coy M., Garner M. (2012), *Definitions, discourses and dilemmas: policy and academic engagement with the sexualisation of popular culture*. „Gender and Education”, 24(3).
- Cramer P., Steinwert T. (1998), *Thin is good, fat is bad: How Early does it begin?*. „Journal of Applied Developmental Psychology”, 19(3).

- Davis S.E. (2018), *Objectification, Sexualization, and Misrepresentation: Social Media and the College Experience*. „Social Media + Society”, 4.
- Dittmar H., Halliwell E., Ive S. (2006), *Does Barbie make girls want to be thin? The effect of experimental exposure to images of dolls on the body image of 5-to 8-year-old girls*. „Developmental Psychology”, 42(2).
- Durham M.G. (2008), *The Lolita effect: Why the media sexualize young girls and what we can do about it*. Woodstock & New York, The Overlook Press.
- Gill R. (2007), *Postfeminist media culture: Elements of a sensibility*. „European Journal of Cultural Studies”, 10(2).
- Harriger J.A., Calogero R.M., Witherington D.C., Smith J.E. (2010), *Body Size Stereotyping and Internalization of the Thin Ideal in Preschool Girls*. „Sex Roles”, 63.
- Hillard E., Gondoli D., Corning A., Morrissey R. (2016), *In it together: Mother talk of weight concerns moderates negative outcomes of encouragement to lose weight on daughter body dissatisfaction and disordered eating*. „Body Image”, 16.
- Holub S.C., Musher-Eizenman D.R., Persson A.V., Edwards-Leeper L.A., Goldstein S.E., Miller A.B. (2005), *Do preschool children understand what it means to “diet,” and do they do it?*. „International Journal of Eating Disorders”, 38(1).
- Jung J., Peterson M. (2007), *Body Dissatisfaction and Patterns of Media Use Among Preadolescent Children*. „Family and Consumer Sciences”, 36(1).
- Kobierecka A. (2012), *Emocjonalny aspekt obrazu ciała a ocena relacji z rodzicami u młodych kobiet*. „Przegląd Psychologiczny”, 55(4).
- Kryska S. (2014), *Stygmatyzacja dzieci otyłych jako przykład braku akceptacji rówieśniczej*. „Studia i Prace Pedagogiczne”, 1.
- Latner J.D., Stunkard A.J. (2003), *Getting worse: The stigmatization of obese children*. „Obesity Research”, 11.
- Levin D., Kilbourne J. (2009), *So Sexy So Soon: The New Sexualized Childhood and What Parents Can Do to Protect Their Kids*. New York, Ballantine Books.
- Lowes J., Tiggemann M. (2003), *Body dissatisfaction, dieting awareness and the impact of parental influence in young children*. „British Journal of Health Psychology”, 8.
- McCabe M.P., Mellor D., Mealey A. (2016), *An educational programme for parents on the body image of preschool-aged boys*. „Journal of Health Psychology”, 21(7).
- McCabe M.P., Ricciardelli L.A., Stanford J. (2007), *Where is all the pressure coming from? Messages from mothers and teachers about preschool children's appearance, diet and exercise*. „European Eating Disorders Review”, 15.
- McDade-Montez E., Wallander J., Cameron L. (2017), *Sexualization in U.S. Latina and White Girls' Preferred Children's Television Programs*. „Sex Roles”, 77.
- Musher-Eizenman D.R., Holub S.C., Barnhart Miller A., Goldstein S.E., Edwards-Leeper L. (2004), *Body Size Stigmatization in Preschool Children: The Role of Control Attributions*. „Journal of Pediatric Psychology”, 29(8).
- Papadopoulos L. (2010), *Sexualisation of Young People Review*. <http://webarchive.nationalarchives.gov.uk/+/http://www.homeoffice.gov.uk/documents/sexualisation-of-young-people.pdf>, 8.10.2019.
- Pearce J. (2013), *A Social Model of 'Abused Consent'*. W: M. Melrose, J. Pearce (ed.), *Critical Perspectives on Child Sexual Exploitation and Related Trafficking*. London, Palgrave Macmillan.

- Pope H., Philips K.A., Olivardia R. (2000), *Adonis Complex. The Secret Crisis of Male Body Obsession*. New York, The Free Press.
- Ringrose J., Harvey L. (2015), *Boobs, back-off, six packs and bits: Mediated body parts, gendered reward, and sexual shame in teens' sexting images*. „Continuum”, 29.
- Rush E., LaNauze A. (2006), *Corporate Paedophilia: The Serialization of Children in Australia*. Canberra, The Australia Institute.
- Sagone E., De Caroli M.E. (2013), *Anti-fator Anti-thin Attitudes Toward Peers? Stereotyped Beliefs and Weight Prejudice in Italian Children*. „Procedia – Social and Behavioral Sciences”, 93.
- Silverman R., Santorelli D. (2010), *Good Girls Don't Get Fat: How Weight Obsession Is Messing Up Our Girls and How We Can Help Them Thrive Despite It*. Ontario, Harlequin, A Stonesong Press Book.
- Slater A., Halliwell E., Jarman H., Gaskin E. (2017). *More than just child's play?: An experimental investigation of the impact of an appearance-focused Internet game on body image and career aspirations of young girls*. „Journal of Youth and Adolescence”, 46(9).
- Speno A.G., Stevens Aubrey J.L. (2018), *Sexualization, Youthification, and Adultification: A Content Analysis of Images of Girls and Women in Popular Magazines*. „Journalism and Mass Communication Quarterly”, 95(3).
- Starr R.Ch., Ferguson G.M. (2012), *Sexy Dolls, Sexy Grade-Schoolers? Media & Maternal Influences on Young Girls' Self-Sexualization*. „Sex Roles”, 67(7–8).
- Tatangelo G., McCabe M., Mellor D., Mealey A. (2016), *A systematic review of body dissatisfaction and sociocultural messages related to the body among preschool children*. „Body Image”, 18.
- Thompson J.K., Stice E. (2010), *Thin-Ideal Internalization: Mounting Evidence for a New Risk Factor for Body-Image Disturbance and Eating Pathology*. „Current Directions in Psychological Science”, 10.
- Waszyńska K., Zielona-Jenek M. (2016), *Zjawisko seksualizacji jako wyzwanie dla współczesnej edukacji*. „Studia Edukacyjne”, 39.
- Witek A., Lewandowska-Kidoń T., Pawluk-Skrzypek A. (2012), *Percepcja otyłego rówieśnika a przekonania zdrowotne młodzieży gimnazjalnej*. „Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu”, 18(4).
- Zurbriggen E.L., Collins R.L., Lamb S., Roberts T., Tolman D.L., Ward L.M., Blake J. (2013), *Raport Amerykańskiego Towarzystwa Psychologicznego na temat seksualizacji dziewcząt. W: Odebrana niewinność. Raporty o seksualizacji kobiet i dziewcząt we współczesnej kulturze*. Warszawa, Stowarzyszenie Twoja Sprawa.
- Żyłkowska A. (2019), *Granica między seksualnością a seksualizacją*. <https://www.swps.pl/strefa-psyche/blog/16888-seksualnosc-a-seksualizacja-gdzie-lezy-granica>, 20.06.19.